

Oj, było w czerwcu tematów do spacerowania? wiele. Od problemów miasta, po kulturę, zabawę i sport. W zasadzie nie było tygodnia, aby coś naprawdę ciekawego się nie działo. I co ważne, niektóre z imprez odbyły się li tylko z inicjatywy mieszkańców, choć oczywiście zyskały wsparcie rabczańskich władz.

Ale zacznijmy od problemów, z którymi nowa władza zmierzyła się po raz pierwszy i na których, jak przyznał sam pan burmistrz, poległa. Trzeba przyznać, że tak długo na załatwienie pozimowych dziur w miejskich ulicach nie czekaliśmy, ale trudno się dziwić, jeżeli przetarg na te prace rozstrzygnięty został dopiero w III postępowaniu, 4 czerwca. Na realizację przedmiotowego zadania gmina zamierzała przeznaczyć kwotę 120 000,00 zł brutto, w postępowaniu została złożona jedna oferta, tj. konsorcjum: F.H.U. Kośmider Stanisław Kośmider i Zakłady Komunalne Sp. z o.o., a łączny koszt określony został na 157 932,00 zł brutto. Dziury, choć nie wszystkie, zostały załatwane i można stwierdzić, że tuż przed rozpoczęciem sezonu większość ulic została doprowadzona do dobrego stanu. O ile jednak pozimowy stan ulic jest problemem większości, jeżeli nie wszystkich miast i miasteczek, o tyle utrzymanie i pielęgnacja zieleni miejskiej w Uzdrowisku to już problem o znaczeniu niemal kluczowym.